

# Dziennik Łódzki

№ 49.

Czwartek, dn. 18 lutego 1932 r.

Rok II.

Redakcja: ul. Cegielińska № 19, telefon 134-86.  
Redaktor przyjmuje od godz. 7-9 wiecz.

Cena 15 gr.

Administracja: ul. Cegielińska 19, tel. 134-86.  
Reklamacje przyjmuje się tamże.

## Artyleryjski pojedynek w Szanghaju. Koncesje międzynarodowe nadal są bombardowane.

TOKJO, 17.2. Japońskie ministerstwo wojny komunikuje, że poleciło swemu dowódcy w Szanghaju, generałowi Uyeda przedłożyć Chińczykom ultimatum, domagające się wycofania w ciągu 24 godzin wojsk chińskich na odległość 20 klm. od miasta.

Jeżeli Chińczycy nie usłuchają tego wezwania wojska japońskie otoczą miasto i zmuszą ich do wycofania się.

W Japonii przygotowanych jest do transportu 45,000 żołnierzy, którzy w ciągu 24 godzin mają być załadowani na okręty i wysłani do Szanghaju.

PARYŻ, 17.2. Ambasador francuski w Tokio otrzymał polecenie przyłączenia się do protestu, jaki wnoszą w rząd japońskiego przedstawiciele dyplomatyczni Anglii i Ameryki.

Krok komitetu 12-tu Rady Ligi, który postanowił tym razem zwrócić się z apelem o zaprzestanie wojny tylko do rządu japońskiego wywołał tu wielkie wrażenie.

„Echo de Paris” przypuszcza, że takie stanowisko Rady Ligi może nawet spowodować Japonię do wystąpienia z Ligi Narodów

„Journal” podnosi, że ten bądź co bądź ostry krok wobec Japonii starano się złagodzić przez dołączenie do noty pisma, utrzymanego w przyjaźnym tonie oraz przez fakt, że notę wręczył osobie przewodniczący Rad, Paul Boncour przedstawicielowi Japonii.

LONDYN, 17 lutego. Artylerja japońska, która zajęła stanowiska w koncesji międzynarodowej, bombarduje Sza-Pej, nie wysyłając jednak do walk piechoty. Artylerja chińska odpowiada celnymi strzałami, nie respektując nieetykalności koncesji, wobec używania jej jako bazy operacyjnej przez artylerię japońską.

W strefie międzynarodowej zapanała panika, gdyż pociski chińskie czynią wiele szkody w budynkach. Konsulowie państw obcych zwrócili się do komendanta japońskiego o wycofanie artylerji z terenu koncesji.

SZANGHAJ, 17 lutego (PAT). Jak podają władze policyjne koncesji międzynarodowej w dniu wczorajszym padło na teren koncesji 45 pocisków armatnich, które zabiły 4 osoby i raniły 18 osób. Japończycy prawdopodobnie opóźnią akcję wojskową w Szanghaju o jeden tydzień.

LONDYN, 17.2. (PAT). W Foreign Office panował dziś nastrój bardziej optymistyczny co do konfliktu chińsko-japońskiego. Raporty otrzymane od konsula brytyjskiego w Szanghaju wskazują na możliwość dojścia do porozumienia między zainteresowanymi stronami, przyczem przewidywana jest możliwość przybycia do Szanghaju marszałka Czag-Kaj-Szeka i nawiązania bezpośrednich rokowań z japońskim admirałem Nomurą, co zdaniem oficjalnych kół londyńskich wroży dobre nadzieje. Rokowania te mają być poprzedzone rozejmem, który ustanowiony ma być na podstawie japońskich żądań wycofania wojsk chińskich na odległość 12 mil — przez lokalnych dowódców wojsk japońskich i chińskich.

John Simon, który dziś miał się

udać do Genewy, wstrzymał swój wyjazd w oczekiwaniu na wyjaśnienie sytuacji. Jeśli jego obecność nie będzie w Genewie konieczna, zamierza on w ogóle pozostać w Londynie.

GENEWA, 17.2. (PAT) Zarzuty wysunięte przez Japonię w związku z żądaniem delegacji Chin zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia Ligi będą rozpatrzone przez komitet prawników,

który złoży swe sprawozdanie w piątek. Punkt widzenia Japonii, że winien być zastosowany nie 15 lecz 11 art. paktu Ligi oraz zarzuty Japonii, są zdaniem kół miejscowych, nieuzasadnione.

## Od dziś strajk w zagł. Dąbrowskiem i Kra'owskiem. Niewyjaśniona sytuacja na G. Śląsku.

KATOWICE, 17 lutego (tel. wł.) Centralny Związek Górników proklamował na czwartek strajk węglowy w zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem. Strajk ten ma trwać aż do odwołania przez przemysłowców 8 proc. niżki płac.

KATOWICE, 17 lutego (tel. wł.) Dnia 23 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji arbitrażowej, celem rozstrzygnięcia zatargu o płace urzędników w przemyśle na Śląsku. Przemysłowcy wysunęli żądanie obniżki pensyj urzędniczych o 21 proc. Związki urzędnicze żądanie to odrzuciły.

KATOWICE, 17 lutego (tel. wł.) Huta „Pokój” wystąpiła z wnioskiem o redukcję 2100 robotników. Decyzją komisarza demobilizacyjnego robotnicy ci zostali urlopowani na przeciąg 3 miesięcy.

## NOWA USTAWA SZKOLNA przyjęta na komisji oświatowej.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej, przystąpiono do trzeciego czytania rządowego projektu ustawy o ustroju szkolnictwa.

Pos. Kornecki (Klub Nar.) wskazał na wielką doniosłość tej ustawy, która załatwiana była w tempie pośpiesznym. Projekt nie uwzględnił doświadczeń zagranicy w zakresie ustroju szkolnictwa. Do uwzględnienia tych doświadczeń zmierzają poprawki Klubu narodowego. Większość daje ministrowi nieograniczone pełnomocnictwo w decydowaniu o treści i formach organizacyjnych, rezygnuje z praw przedstawicielstwa narodu, zagwarantowanych konstytucyjnie

Pos. Stefan Dąbrowski (Klub Nar.)

wyjaśnił, że przyjęta poprawka ks. Czujka o „wyrobieńcu” religijnem nie zaspokaja słusznych żądań, by doktryna wychowania narodowego w Polsce oparta była o jasne i jedynie słuszne zasady religijno-moralne. Zresztą poprawka ks. Czujka znajduje się tylko we wstępie, a nie w poszczególnych artykułach. formułujących zasady wychowania w różnych typach szkół. Wobec tego. Klub narodowy podtrzymuje swoje poprawki i domaga się zmiany określenia „wyrobieńcu religijno-moralne”.

Pos. Piotrowski (P.P.S.) oświadczył, że klub jego głosować będzie przeciwko ustawie.

Takie samo oświadczenie złożył pos.

Wetykanowicz (Klub ukr.)

Przedstawiciele Klubu ludowego na znak protestu przeciwko ustawie nie biorą, jak wiadomo, udziału w obradach komisji.

Referent pos. Smulikowski (B. B.) wypowiedział się przeciwko wszystkim poprawkom. Zgłosił natomiast do art. 1-go poprawkę, aby szkoły niepaństwowe nazywać szkołami prywatnymi. Wobec odrzucenia wszystkich poprawek, pos. Kornecki oświadczył, że Klub narodowy głosować będzie przeciwko całej ustawie. W trzecim czytaniu ustawę przyjęto 17 głosami przedstawicieli Klubu B. B.

## PRZESILENIE WE FRANCJI. Prez. Doumer kontynuuje rozmowy z przywódcami.

PARYŻ, 17.II. (PAT.) — Prezydent Doumer kontynuował dziś narady z przywódcami poszczególnych stronnictw. Pierwszy przyjęty był poseł Malvy, przewodniczący komisji budżetowej Izby, który złożył prezydentowi krótkie oświadczenie, wskazując, że widzi tylko dwie kwestje do spełnienia przez przyszły gabinet, są to: budżet i wybory. To samo oświadczenie złożył prezydentowi referent komisji budżetowej, przyjęty jako drugi z rzędu. Przewodniczący partii komunistycznej Blum oznajmił, że socjaliści żądają jedynie „wolnych wyborów, dokonanych pod normalnym rządem.” Inni przedstawiciele podkreślali zgodność, że przedewszystkiem przysły rząd musi załatwić sprawę wyborów. Deputowany

Franklin Bouillon uważa za konieczne stworzenie gabinetu, któryby przystąpił niezwłocznie do zrealizowania programu złożonego z dwu punktów: Genewa i wybory.

PARYŻ, 17.III. (PAT.) — Wg. krążących pogłosek Tardieu miał oświadczyć, że popierać będzie kandydaturę Paul Bonceura na stanowisko premiera.

## Szaleńczy szturm hindusów do gmachu prezydium policji.

LONDYN, 17.2. (tel. wł.) Z Indji angielskich nadchodzą wiadomości o krwawych walkach hindusów z mahometanami. Na północo-wschodzie hindusi występują wrogo wobec policji.

Starcia rozegrały się wczoraj w Patna i Tarrapur. Zwłaszcza w tem ostatniem miaście przebieg awantur był wyjątkowo krwawy. Tłum szturmował prezydium policji. Obłężenie trwało kilka godzin.

Policjanci strzelali z okien do powstańców. Jest 8 zabitych i 5 ciężko rannych. Na ulicach miasta hindusi zlinczowali kilkunastu policjantów angielskich.

W Kaszmirze panuje również wrzenie. Prysłane posiłki wojskowe okazały się niewystarczające.

# WCZORAJSZY OBRADY SEJMU.

Na porządku dziennym znalazł się szereg ustaw.

Na wstępie dzisiejszego posiedzenia sejm przyjął projekt ustawy o funduszu obrotowym reform rolnych. Następnie pos. Holyński (BB) zreferował wniosek o ratyfikacji umów między Polską a Czechosłowacją, dotyczących stawek celnych na szereg artykułów. Oba te projekty przyjęto. Po referacie pos. Holyńskiego przyjęto ustawę o ratyfikacji konwencji handlowej i nawigacyjnej z Rumunją, dwie noty dotyczące kukurydzy i rur żeliwnych i t. p. R. ferent zwraca uwagę, że Rumunja zawarła traktat handlowy z Niemcami i wiadomo czy nie dała Niemcom jakichś tajnych preferencji. Gdyby tak miało być Polska w najbliższym czasie musiałaby przeprowadzić rewizję swych umów celnych z Rumunją do czego pomogłoby w znacznej mierze traktat przyjaźni istniejący między obu krajami.

Z kolei pos. Ulrych (BB) zreferował projekt ustawy o zwolnieniu od podatku dochodowego w zakładach ubezpieczeniowych, najwyżej powstałych z przeszacowania nieruchomości. Projekt ten przyjęto. Pos. Ulrych zreferował następnie projekt ustawy o przenoszeniu portfeli ubezpieczeniowych. W razie znalezienia się zakładu ubezpieczeń w trudnościach finansowych nowa ustawa daje możliwość przeniesienia portfeli ubezpieczeniowego w części i w całości do innego zakładu bez likwidacji. Sejm przyjął projekt ustaw. Następnie zatwierdził szereg spraw rolnych między innymi rządowy projekt ustawy uzupełniającej o nadawaniu ziem żołnierzom, referent pos. Jakowicki (BB) zaznacza, że na osadnictwo wojskowe użyto dotychczas 85 proc. prelimitowanej ziemi, reszta przypada na osadnictwo cywilne i uzupełnienie sąsiednich karłowatych gospodarstw. Osadnictwo wojskowe spełnia dużą pracę pionierską. Mimo małej liczby osad często się słyszy o rzekomej polonizacji ziem wschodnich, jak gdyby akcja prowadzona w dotychczasowym tempie mogła zmienić stosunki narodowe na Kresach. W dyskusji pos. Kochanowski (Ukr.) oświadcza że zwałować będzie ten projekt zarówno w Sejmie jak i poza Sejmem. Projekt ten ma wyraźnie charakter ustawy kolonizacyjnej, zwróconej przeciw ukrańcom. Klub ukraiński zwrócił się w tej sprawie do Ligi Narodów. Mówca zapowiada że w czasie głosowania nad tą ustawą klub jego nie będzie obecny na sali. Podobne stanowisko zajmuje pos. Matczak (Klub Ukr. Socjal-radykałów).

Podobnej treści oświadczenie składa pos. Jeremicz w imieniu klubu białoruskiego, zapowiadając, że klub ten będzie zwalczał projekt wszelkimi dozwolonymi i niedozwolonymi środkami. To oświadczenie pos. Jeremicza spotkało się z silnym sprzeciwem na ławach BBWR.

Minister reform rolnych Kozłowski oświadcza, że celem omawianego projektu ustawy jest ostateczne zlikwidowanie i poprawienie dotychczasowej akcji osadnictwa wojskowego. Pierwsze przez przyznanie działek bezpłatnych tym żołnierzom, którzy naskutek niedostatecznego zapasu ziemi nie mogli otrzymać bezpłatnych działek wojskowych i nabyli gospodarstwa opłatnie z parcelacji rządowych; drugie przez przyznanie nowych działek osadniczych tym b. wojskowym, którzy otrzymali działki nie nadające się do należytego zagospodarowania, czy to słabej ziemi, czy też nieużytków.

Na uzyskanie ziemi na powyższe cele ustawa przewiduje grunty leśne, a więc te, które zasadniczo nie są przeznaczone na cele reformy rolnej. Zasadniczo — mówi minister — nowego osadnictwa na mocy tej ustawy nie zamierzamy przeprowadzić, a jedynie uporządkować, zakończyć i zlikwidować dotychczasową w tej dziedzinie akcję.

Obawy tu wyrażane, jakoby wskutek jej wydania miała nastąpić nowa fala osadnictwa wojskowego na szkodę mniejszości narodowych są zupełnie bezpodstawne. Deklaracje posłów ukraińskich

mają tedy na celu jedynie szerzenie niepokoju i niezgodę współoracy Polski i jej mniejszości a przedmiotowo są zupełnie bezpodstawne.

Po przemówieniu sprawozdawcy projektu ustawy w II i III czytaniu przyjęto głosami BBWR i Klubu Narodowego.

Następnie przyjęto projekt ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym, projekt ustawy o sztucznych środkach słodzących, zastrzegającej kary za nielegalną sprzedaż sacharyny, która naraziła skarbu państwa na straty ok. 15 milionów zł i zmniejsza uprawę buraka cukrowego i t. p. Po odesłaniu do komisji kilku spraw w I czytaniu przystąpiono do ustawy o likwidacji Komi-

tetu Floty Narodowej. Poseł Dubois (PPS) powołując się na notatkę jednego z dzienników, omawiającą motywy podania się do dymisji sekretarza generalnego Komitetu Floty Narodowej gen. Zaraskiego zapytuje czy Kom. Fl. Nar. rozwił się dlatego, że źle pracował, czy też po to, by pieniądze jego przeszły do ministerstwa przemysłu i handlu. Zapytuje dalej, czy wolno w ten sposób brać pieniądze i przeznaczać na inne cele złożone depozyty.

Minister przemysłu i handlu Zarzycki odpowiadając posłowi Dubois oświadcza że Komitet Floty Narodowej otrzymał z ministerstwa 670 000 zł. subwencji z czego 360 000 tytułem zwrotu. Zmu-

szony ciasnotą budżetu minister zarządził zwrot sumy. Decyzja o oddaniu pieniędzy została powzięta przez pełny komitet. Postępowanie się pismami cytowanymi przez posła Dubois i plotkami dziennikarskimi kwalifikują odpowiednio wysuwane zarzuty. Minister zapewnia, że projekt ustawy nie ma na celu przekreślenie samej dotychczasowej akcji którą prowadził Kom. Floty Nar. Będzie ona prowadzona dalej, tylko w innej formie. Pieniądze zwrócone przez K. F. N. wyjęte z par. subwencji na żeglugę wracają na ten sam paragraf.

Następne posiedzenie w piątek.

## „NIEUFNOŚĆ MIĘDZY NARODAMI WZRASTA”.

Min. Ghika przyłącza się do projektu

min. Zaleskiego o rozbrojeniu moralnem.

GENEWA, 17 lutego (PAT). Na jutrzejszym posiedzeniu konferencji rozbrojeniowej zabierze głos delegat Niemiec Nadolny, który złoży także dawno zapowiadane propozycje niemieckie. Ze złożeniem tych propozycji delegacja niemiecka zwlekała dość długo, co było silnie krytykowane przez prawniczą prasę niemiecką. Poza Nadolnym do dyskusji generalnej zapisanych jest jeszcze 7 mówców. Zakończenie dyskusji generalnej nastąpi zapewne w piątek lub sobotę.

GENEWA, 17 lutego (tel. wł.) Kierownictwo francuskiej delegacji objął tymczasowo p. Massigli, dyrektor sekcji rozbrojeniowej.

Wśród delegacji francuskiej krąży rozmaite pogłoski na temat możliwości rozwiązania kryzysu gabinetowego. — Duże zainteresowanie wzbudza osoba przyszłego ministra wojny na wypadek, gdyby Tardieu objął tę funkcję. Mówi się o Painlevé.

GENEWA, 17 lutego (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu konferencji rozbrojeniowej delegat Finlandji, baron Koskinen wyraził daleko idące poparcie też francuskich. Finlandja będzie się kierować zasadą osiągnięcia pokoju drogą prawa i utrzymania pokoju przez organizację międzynarodową. Zasada bezpieczeństwa międzynarodowego winna być na pierwszym planie. — Pojęcie bezpieczeństwa rozumie Finlandja w sposób wykluczający wszelkie możliwości agresji.

Projekt konwencji rozbrojeniowej uważa Finlandja za podstawę do prac nad rozbrojeniem, wysuwa jednak projekt własny, mający na celu utwierdzenie bezpieczeństwa.

Zasadą tego projektu jest przeprowadzenie demilitaryzacji stref pogranicznych pomiędzy państwami, strefy te zdemilitaryzowane mogą skutecznie przeciwdziałać zatargom zbrojnym.

Delegat Rumunji, min. spraw zagr. ks. Ghika wskazał na nieufność między narodami stale wzrastającą i na coraz większe zatracenie stosunków międzynarodowych. Min. Ghika przyłącza się całkowicie do zdania min. Zaleskiego w sprawie rozbrojenia moralnego. Przechodząc do problemu bezpieczeństwa poparł projekt francuski. Mówca przestrzega konferencję przed zbyt namiętnym pośpiechem.

Delegat Austrii wypowiada się za równym uprawnieniem w dziedzinie zbrojeń. Austria ma nadzieję, że wyniki konferencji rozbrojeniowej przyczynią się również do złagodzenia kryzysu gospodarczego, który znacznie daje się odczuwać Austrii. Przemówienia delegatów Estonji i Urugwaju nie wniosły do dyskusji generalnej nowego materiału.

GENEWA, 17 lutego (tel. wł.) Wyznaczone na dziś posiedzenie plenarne konferencji rozbrojeniowej zostało odwołane z powodu kryzysu gabinetowego we Francji, wskutek którego deba-

ta ogólna ma być rozwleczona tak, a by prace konkretne konferencji rozpo-

częły się po utworzeniu nowego rządu we Francji.

## Sejm kłajpedzki protestuje.

BERLIN, 17. 2. (PAT) Sejm kłajpedzki przyjął dziś głosami partii większościowych przeciwko 4 głosom posłów narodowo-litewskich wniosek pos. Krausa protestujący z naciskiem przeciwko naruszeniu przez gubernatora Mortisa a- ruzenomicznych praw Kłajpedy i doma-

gający się natychmiastowego cofnięcia wszelkich zarządzeń represyjnych i przywrócenia stosunków konstytucyjnych w Kłajpedzie. Przeciwko uchwale sejmku protestował poseł narodowo-litewski Borchert, atakując ostro rząd Rzeszy i delegację niemiecką w Genewie.

## Odwetowcy piszą prowokacyjne powieści antypolskie.

BERLIN, 17. II. (PAT.) Z racji uszania się w Niemczech antypolskiej powieści Nitrama, osnutej na tle fikcyjnej wojny polsko-niemieckiej na Pomorzu, „7 Uhr Abend blatt” wskazuje, że powieść ta służyć ma jako środek nacjonalistycznej propagandy zbrojenia i zmierz do rozbudzenia nastrojów wojny

wśród młodzieży. Dziennik zwraca uwagę że książka ukazała się właśnie w chwili gdy Niemcy występują w Genewie przeciwko zbrojeniom. Dziennik domaga się ujawnienia właściwego nazwiska autora książki, ukrywającego się pod pseudonimem Nitrama.

## SKAZANIE SYNOBÓJCY.

PIOTRKÓW, 17. 2. (PAT.) — W dniu dzisiejszym przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie odbyła się rozprawa przeciwko Julianowi Banznerowi, który w dniu 18 sierpnia r. ub. zastrzelił swego własnego syna na tle sporu majątko-

wego. Ponieważ zbrodnia dokonana była jeszcze przed wejściem w życie sądów doradczych, Banzner odpowiadał przed sądem zwykłym. Sąd po naradzie wyniósł wyrok, skazujący Banznera na bezterminowe ciężkie więzienie.

## Zgon zasłużonego prawnika.

WARSZAWA, 17. 2. (PAT.) — W dniu dzisiejszym zmarł w Warszawie s. p. Adolf Suligowski profesor Uniwersytetu Warszawskiego, znany prawnik, b. prezes rady miejskiej. Zmarły był jednym z ostatnich wychowanków b. Szkoły Głównej.

## Zatwierdzenie wyroku.

WARSZAWA, 17. 2. — Sąd najwyższy zatwierdził wyrok 3 lat więzienia na sprawcę nieudanego zamachu na poselstwo ZSSR Polańskiego.

## Wielkie oszustwo celne w Szczecinie.

BERLIN, 17. II. (PAT.) — Urzędy celne w Szczecinie i Pile wykryły wg doniesień „Tempo” wielkie oszustwo celne, popełnione przez niejakiego Berndta z Kleszyna na kilkaset tysięcy marek. Na majątek Berndta nałożono areszt. W czasie rewizji u oskarżonego skonfiskowano dużą ilość dewiz polskich i banknotów niemieckich. Berndt miał zajmować się handlem między Polską a Niemcami oraz importować do Niemiec masło od r. 1928. Berndt przeszmygłwał do Niemiec około 700 beczek masła.

## Bójka w sejmie badeńskim.

BERLIN 17. 2. (PAT) W sejmie badeńskim doszło dziś do gwałtownego starcia między posłem frakcji niemieckosocjalistycznej a centrowym, przyczem hitlerowiec Kraft znieważył czynnie posła centrowego Hilberta. Kraft wykluczony został na 60 dni.

## Sowiety wciąż się zbroją.

GENEWA, 17. 2. Ogłoszono tu dokument o stanie uzbrojeń sowieckich według danych rządu ZSSR. Wydatki na armię według tego zestawienia wynosiły w 1931 roku 1,290,000,000 rubli. Dokument ten sekretarjat Ligi otrzymał już w styczniu z zastrzeżeniem, że może on być opublikowany dopiero podczas konferencji rozbrojeniowej. Zaznaczyć trzeba, że dokumenty sowieckie nie są opracowane według wzorów załączonych przez Ligę Narodów i są ogólniejsze.

Kupujcie towary krajowe.

## Prasa francuska po upadku Laval.

Obalenie przez senat gabinetu Laval spotkało się z ostrą krytyką w prawicowej prasie paryskiej, która postępowanie opozycji nazywa zdradzieckim ciosem i podkreśla niebezpieczeństwo, jakie grozi stanowisku Francji na konferencji rozbrojeniowej.

„Echo de Paris” i „Journal” robią wyrzuty senatorowi, iż w chwili, gdy chodzi o doniosłe interesy Francji na terenie międzynarodowym, dał pierwszeństwo o wiele mniej ważnym kwestjom polityki wewnętrznej. „Martin” podnosi zasługi Laval i ostro krytykuje senat, że tego rodzaju męża stanu obalił nawet bez dyskusji, urządzając tak skandaliczne widowisko.

Zdaniem organu Herriota „Ere Nouvelle” upadek rządu jest zwykłym przypadkiem parlamentarizmu.

„Republique” cieszy się, że republika zdołała się obronić.

„Oeuvre” rozprawia się z tezą kół prawicowych, jakoby kryzys gabinetowy zaszkodził polityce francuskiej w Genewie i dowodzi, że stałość polityki nie jest uzależniona tak ściśle od stałości gabinetu, czego dowodem jest kontynuowanie dawnej linii polityki francuskiej po ustąpieniu Brianda. Leon Blum triumfuje w socjalistycznym „Populaire”, że projekt reformy ordynacji wyborczej rozbitą został w drzazgi, spisek, ukuty rękami twórców reformy prawa wyborczego, został udaremiony i naród będzie mógł wykażać w wyborach swoją prawdziwą wolę.

Co się tyczy sformowania nowego rządu, istnieją jedynie pogłoski. Prezydent republiki rozpoczął już rozmowy z wybitnymi politykami. Usiłowania stworzenia gabinetu koncentracyjnego muszą być zaniechane, gdyż Herriot i większość radykałów wypowiedzieli się przeciw takiemu rządowi, który niechybnie spadłby przy pierwszym głosowaniu w izbie.

Partje rządowe odbyły wczoraj w izbie wspólne posiedzenie, na którym zapadła uchwała, że udzielić poparcia jedynie takiemu rządowi, który prowadzić będzie politykę większości, podobnie jak Poincaré, Tardieu i Laval.

Na czoło kandydatów wysuwa się Paul Boncour, który wraz z ministrem Reynaud i Tardieu przyjeżdża dziś wieczorem z Genewy. W rządzie jego bezwzględnie musiałby się znaleźć również Tardieu jako minister wojny. O ile Paul Boncour nie przyjmie misji tworzenia rządu, największe szanse na stanowisko szefa rządu ma Tardieu.

Miałby on zapewnić większość w Izbie, a poza tem w ostatnich dniach wzrósł również jego autorytet w senacie.

Pertinax twierdzi, że prezydent republiki zwróci się do Tardieu, by mimo dymisji gabinetu zatrzymał swe stanowisko głównego delegata na konferencji rozbrojeniowej, aby mógł natychmiast odpowiedzieć na niemieckie propozycje rozbrojeniowe, które w czwartek przedłoży konferencji ambasador Nadolny.

Wysuwana możliwość rozwiązania przez prezydenta republiki parlamentu powszechnie uważają za nieprawdopodobną.

Głównymi zadaniami nowego rządu będzie przeprowadzenie budżetu w parlamencie, potwierdzenie pełno-

## Z DALEKIEGO WSCHODU.

# Dzieje walk o Mandżurję.

Pod względem politycznym Mandżurja jest najbardziej na północno-wschód wysuniętą prowincją olbrzymiego państwa Środka — Chin. Już przeszło 30 lat temu na tej ziemi bezdroży i świetnej historycznej przeszłości starły się ostro ze sobą wpływy polityczne Rosji i Japonii. Rosja przypuściła do Mandżurji szturm z dwu stron: od granic Wschodniej Syberji posuwała się na południowy wschód okupacja wojskowa, a jednocześnie flota rosyjska opanowała na półwyspie Liau-tung dwa niezamarzające porty — Dalnyj i Port Artura. Po siłwieniu powstania bokserów r. 1900 armia rosyjska zajęła całą Mandżurję.

Od tej chwili na Dalekim Wschodzie zaczęły się gromadzić groźne chmury, niosące nieubliżanie burzę wielkiej wojny. Japonia została przez ekspansję rosyjską na Dalekim Wschodzie zagrożona podwójnie. Przedewszystkiem wpływy rosyjskie dotarły do Korei, uzależnionej już faktycznie, aczkolwiek nie formalnie od Japonii, a następnie morską ekspansją Rosji, która na początku wieku dwudziestego była trzecią potęgą morską świata — mogła stać się groźną dla niezawisłości samej metropolii japońskiej.

Już w cztery lata po krwawym stłumieniu powstania bokserów Mandżurja staje się terenem znacznie krwawszej zawieruchy wojennej, aniżeli poprzednia: wojny rosyjsko-japońskiej. O wielkości tego konfliktu świadczy kilka liczb następujących: w chwili wybuchu wojny armia rosyjska na Dalekim Wschodzie liczyła około 160 tys. ludzi, a flota wojenna składała się z 7 pancerników, 4 pancernych krążowników, 7 krążowników lekkich, 25 kontrtorpedowców, 10 torpedowców, dwu stawiaczy min i kilku statków pomocniczych.

Były to siły bardzo poważne, lecz rozproszone, jak i źle dowodzone oraz uzbrojona w słabe i przestarzałe środki techniczne.

Flota japońska, która przed jej armią zaatakowała nieprzyjaciela, liczyła: 7 pancerników, 5 pancerników obrony wybrzeży, 8 pancernych krążowników, 12 krążowników lekkich, 19 kontrtorpedowców, 80 torpedowców, oraz wiele mniejszych statków pomocniczych.

Już w pierwszych dniach wojny Japończycy odnieśli szereg sukcesów na morzu, mianowicie poważnie uszkodzili podczas ataku torpedowcami trzy wielkie statki rosyjskie w Porcie Artura, oraz spowodowali zatopienie rosyjskiego krążownika „Wariag” i kanonierki „Korejec” w porcie Czemulpo. Jednocześnie w temże Czemulpo odbył się desant paru dywizyj japońskich, przeznaczonych do działań zaczepnych przeciw armii rosyjskiej w Mandżurji.

Wojska japońskie szybko sforsowały rzekę Jalu, oddzielającą Koreję od Mandżurji, a następnie odcięły Port Artura od głównych sił rosyjskich. O ile na morzu Japończycy posiadali odrazu przewagę liczebną nad Rosjanami, która potem jeszcze powiększyła się przez zniszczenie stopniowe eskadry rosyjskiej, o tyle na lądzie armia japońska po kilku miesiącach wojny była już liczebnie słabsza od rosyjskiej; kolej syberyjska dostarczała bowiem na front mandżurski około 10 pociągów wojska dziennie. Lecz to nie uchroniło armii rosyjskiej

moocnictw delegatów rozbrojeniowych, lub mianowanie nowych, mianowicie delegatów na konferencję lozańską oraz ustalenie daty wyborów.

„Figaro” pisze, iż Laval padł ofiarą tajemniczych sił międzynarodowych, które w swoim czasie uczyniły Brianda swoim postulaznem narzędziem.

W tym stanie rzeczy, pisze Louis Marin na łamach tego dziennika, czy senat zdawał sobie sprawę z tego iż obalając Laval, działa „pour le roi de Prusse”.

od szeregu klęsk; stale wypierana na północ oddalała się ciągle od Portu Artura, który po kilkumiesięcznym oblężeniu dnia 1 stycznia 1905 r. kapitulował. A już w lutym 1905 r. Japończycy po przerzuceniu armji na front mandżurski, która zdobyła Port Artura, odnoszą olbrzymie zwycięstwo pod Mukdenem.

Rosjanie pragnęli jeszcze wygrać wojnę przez wielkie zwycięstwo morskie. W tym celu wyruszyła 15 października 1904 r. z Petersburga t. zw. druga eskadra Oceanu Spokojnego pod dowództwem admirała Rozdiestwieńskiego. Po trudach wielomiesięcznej podróży eskadra ta dotarła do cieśniny Koreszeńskiej, lecz tam, zaatakowana przez flotę japońską, poniosła straszną klęskę. Zwycięstwo morskie pod Cuszima zdecydowało o losach tej wojny. Chociaż bowiem w Mandżurji stały na przeciw siebie 400-tysięczna armia japońska i półmilionowa rosyjska, to jednak do większych działań już nie doszło i wkrótce potem obie strony zawarły pokój w Portsmouth.

Lecz w Mandżurji nie długo pano-

wał pokój. Już kilka lat przed wybuchem wojny światowej rozpoczął się na wielkich przestrzeniach państwa Środka długi cykl przewrotów i wojen domowych. Na dawnych pobożowskich rosyjsko-japońskich w Mandżurji rozgrywały się nowe walki. A gdy parę lat temu wybuchł ostry zatarg rosyjsko-chiński, mała wojna podjazdowa rozpoczęła się przetawstwiskiem na granicy syberyjsko-mandżurskiej.

We wrześniu roku zeszłego wybuchł w Mandżurji zbrojny konflikt chińsko-japoński. Dotąd nie możemy go nazwać wojną, aczkolwiek biorą w nim udział z obu stron walczących armje o sile kilkudziesięciu tysięcy ludzi. Konflikt ten, ma światowe znaczenie. A chociaż przewaga w danej chwili jest bezspornie po stronie Japonii i nawet zbrojna interwencja Rosji nie zdołałaby tej przewagi odebrać „Krajinie Wschodzącego Słońca”, to jednak pewnie słońce pokoju i stabilizacji międzynarodowych stosunków nie szybko zaświeci nad ziemią Dalekiego Wschodu. St. Cz.

## Ku czci bohaterów z pod Rarańczy.



Celem uczczenia 14-iej rocznicy przebiccia się zbrojnego drugiej brygady Legionów Polskich przez front austriacki pod Rarańczą w r. 1918, odbyła się wczoraj w Klubie Urzędników Państwowych w Warszawie, w inicjatywę Legionowego Instytutu Studiów Historyczno-Społecznych uroczysta akademja. Na ilustracji naszej widzimy uczestników akademji. W pierwszym rzędzie siedzą przedstawiciele rządu z p. ministrem Kozłowskim oraz prezes B. B. W. R., poseł Sławek

## BEZROBOCIE w CYFRACH.

### Liczba bezrobotnych w poszczególnych zawodach

Na ogólną liczbę 332,515 bezrobotnych w całej Polsce, zarejestrowanych na dzień 6 bm., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawia się następująco:

Górnicy — 14,939 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 1,169, Drohobycz 1,311, Śląsk 10,536), hutnicy w metalu — 4,671 (Śląsk 3,942), szklarze — 2,049 (Piotrków 386), metalowcy — 22,348 (Warszawa 4,333, Łódź 2,249, Sosnowiec 1990, Śląsk 8,860, Drohobycz 1031, Bydgoszcz 1,394, Poznań 1,840), włókiennicy — 37,177 (Łódź 23,877, Sosnowiec 3,274, R. dom 1,526, Biała Krakowska 1,381, Białystek 1,850, Śląsk 959), robotnicy budowlani — 38,329 (Warszawa 2,940, Łódź 8,332, Sosnowiec 1526, Lublin 1,054, Kraków 1,428, Lwów 1701, Drohobycz 1572, Śląsk 10,339, Bydgoszcz 1023, Poznań 3,347), pracownicy umysłowi — 39,749 (Warszawa 4,840, Łódź 3,586, Sosnowiec 1,237, Lublin 1,104, Kraków 1,203, Lwów 2,110, Wilno 1,374, Śląsk 5,795, Bydgoszcz 1,517, Poznań 2,493) robotnicy niewykwalifikowani — 128,830.

Liczba częściowo zatrudnionych wy-

nosiła 135,202, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5706 osób, przez 2 dni — 22,634 przez 3 dni 46,990, przez 4 dni — 43,158 i przez 5 dni — 37,424 osób.

### Delegacja m. Łodzi w M.S.W.

Do Warszawy wyjechała delegacja magistratu m. Łodzi w osobach prez. Ziemięckiego i naczelnika wydziału finansowego Chwalbińskiego.

Delegacja interwenjować będzie w M. S. W. w całym szeregu spraw natury finansowej, a zwłaszcza w sprawach kredytowych miasta. W pierwszym rzędzie podjęte kroki w kierunku skonwertowania kilku pożyczek budowlanych, zaciągniętych niedawno przez magistrat na pożyczki długoterminowe.

Niezależnie od tego delegacji samorządu łódzkiego odbędą narady w Związku Miast Polskich w sprawie przyjętego przez Radę Ministrów projektu odmiastowienia egzekucji podatkowych, godzącego poważnie w interesy gmin miejskich.

JERZY NAŁĘCZ

Copyright by „Dziennik Łódzki”.

82)

## TRÓJKĄT



## BAPHOMETA

Powieść na tle niesamowitych przeżyć pozagrobowych.

Akcja rozgrywa się w pałacach, dancinгах, suterrenach, poddaszach i w labiryncie podziemnej Łodzi.

## Streszczenie.

Znany przemysłowiec łódzki, Karol Wolner, zginął w tajemniczych okolicznościach w Zakopanem. Reporter Wirga, usiłował przy pomocy Grądzkiego zbadać zagadkę śmierci Wolnera i wówczas natknął się na ślady szajki fałszerzy banknotów.

Wirga padł ofiarą zamachu, zorganizowanego przez „pana mecenasa”, zagadkowego indywiduum. Ciało reportera nie odnaleziono.

Grądzki poznał młodą kobietę, która opowiedziała mu, że brat jej Boelth, padł ofiarą szajki „Trójkąta”, oraz że zwabiona przez szantażystów do jakiegoś domu, — zdołała zbiec. Grądzki przyrzekł pannie Boelthich swą pomoc. Nazajutrz Boelthichówna została uwięziona w jaskini szajki „Trójkąta”. Korzystając z chwilowej nieobecności swej opiekunki, Admy, porozumiała się z sędziwym dozorcą, który przyrzekł jej pomoc.

W nocy, gdy Adma odurzona podany jej przez Chłiczkyka Toali środkiem nasennym twardo zasnęła, złoty wtargnął do pokoju Ani, lecz zamiast nieść jej pomoc w ucieczkę, — porwał na dziewczynę odzież, chcąc dopuścić się na niej gwałtu.

Ania chciała go przekonać, iż ma pieniądze i zapłaci mu, jeśli poniecha obydwanego samiaru. Toali zgodził się na odsuwanie ukrytych jakoby w obliczu ścian pieniędzy, z czego skorzystała Ania, aby spróbować ucieczki. Nie zdołała jednak otworzyć drzwi. Opanowany wściekłością rzucił nieszczęsną na podłogę, przygniatając dziewczynę całym ciężkim muskularnym ciałem. Walcząc ostatecznie sił ze zwyrodniałym, Ania natrafiła na metalową płytkę, darowaną jej przez Admę i odrzuconą ze wzgardą pod ścianę okioku.

Dzięki posiadaniu przez Boelthichównę amuletów, wręczonemu jej przez Admę, Chłiczkyk pozostawił ją w spokoju.

Nadkomisarz Olmański otrzymał anonim iż Barwiczkowi grozi niebezpieczeństwo.

## Dalszy ciąg.

Podobieństwo charakteru pisma — tłumaczył sobie w duchu, starając się opanować rozprężone nerwy.

— Ale ten „Karol” i „Bar” — lęk zjerzył mu włosy — to nie mógł być zwykły przypadek.

Zerwał się z fotelu i wybiegł do jadalni. Zapalił światło i wydobywszy z kredensu prawie pełną butelkę koniaku, odkorkował ją i przyłożywszy szybką do ust pochylił w tył głowę.

W pozycji tej przetrwał kilkanaście sekund i w ciszy słychać jeno było bulgotanie zlocistego płynu.

Wreszcie twarz doktora Barwiczkę poczęła przybierać amarantowy odcień. Wyprostował się, odjął butelkę od ust i prawie że pustą flaszkę odrzucił w kąt pokoju.

Pod wpływem wypitego trunku odwaga mu powróciła.

— Co się ze mną dzieje? — zadał sobie w duchu pytanie — żeby do tego stopnia nie mógł zapanować nad swoimi nerwami, trzeba być skończonym idiotą.

Chwiejnym nieco krokiem przeszedł z powrotem do biblioteki. Podniósł z podłogi kopertę i zdecydowanym ruchem rozerwał.

Powiało nań delikatnym zapachem konwalii. Zgrzytnął zębami i wydobył arkusz papieru.

List był pisany po francusku. Spojrzał na podpis „Ivo”.

Nie czytając podarł go na drobne kawałki.

Nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że list pochodził od osoby, która podpisała się „Ivo”. Ale wszakże dziewczyna ta od szeregu już lat nie żyje. Zwłoki jej spoczywają na cmentarzu w jakimś zapadłym kącie Bretonji.

— Ile to lat temu?

Czternaście nie piętnaście. W 1916 roku był w Paryżu.

— A może ktoś urządził sobie żart? — zadał sobie w duchu pytanie.

Ale kto? W Łodzi o ile on wie jest tylko jedna osoba, która zna go z paryskich czasów. Jest to osoba pewna na którą zawsze może liczyć. Więc to nie ona.

Czuł ogromny zamęt w głowie. Jakieś chłodne, trupie palce zaciskały się wokół jego szyi.

Zduszony krzyk wydarł się z gardła doktora Barwiczkę.

Do biblioteki wszedł służący.

— Pan redaktor mnie wolał?

Barwiczek momentalnie oprzytomniał.

— Ten balwan gotów jest pomyśleć, że zwarzjowałem — rozważał — to też powiedział!

— Niech Franciszek pozbiera te kawałki papieru — wskazał ręką na strzępy przed chwilą podartego listu — i spali natychmiast.

Służący pozbierał w milczeniu kawałki papieru i zamierzał wyjść z pokoju.

— Spalicie ten papier przy mnie w tym piecu — zatrzymał go Barwiczek.

Franciszek spełnił rozkaz swojego pana i za chwilę z listu pozostał szaro-biały popiół.

Po chwili służący opuścił bibliotekę.

— Jestem chory — rozważał Barwiczek — przydałby mi się dłuższy wypoczynek.

Ociekałym krokiem przeszedł do sypialni. Na stoliku nocnym spotrządził fotografię markiza de Lavallo, którą dostarczono mu na jego własne żądanie dzisiejszego ranka.

— Oto młodzieniec, który zamierzał dzisiaj po obiedzie popełnić samobójstwo. Ciekawym czy dotrzymał słowa.

Jeżeli jednak zastrzeżenia Grabca — rozważał dalej — odpowiadają prawdzie, wówczas łłokos ten może się stać niebezpieczny dla wielu osób.

Dziwi mnie tylko jedno, że nasza policja tak mało zainteresowała się tym bawidamkiem. Powiniennem być dzisiejszego ranka zwrócić na niego uwagę nadkomisarzowi Olmańskiemu, niechajby urząd śledczy zaopiekował się tym ptaszkiem

Ujął w rękę fotografię markiza de Lavallo i począł się jej bacznie przyglądać.

— A to ciekawe — mruknął w pewnej chwili — ten młodzieniec bardzo mi przypomina kogoś ze znajomych.

— Kogo?

— Już wiem. Tę dziewczynę — wstałażnął nim dreszcz. — Iwonę.

Ordynarne przekleństwo wydarło się z jego ust. Fotografię markiza de Lavallo odrzucił w kąt pokoju.

— Dzisiaj ten głupi list wyprowadził go z równowagi i dlatego nie może na trzeźwo zastanowić się nad całą sytuacją, ale jutro, gdy we śnie znajdzie wypoczynek biada jego wrogom.

Rozebrał się szybko i zgasiwszy światło rzucił się na szerokie łożo.

Ale sen nie przychodził.

Doktor Barwiczek odczuwał paniczny lęk przed czymś co było wiele lat wstecz poza nim. U szczytu jego kariery, głos z zaświatów, zaklęty w drobne okrągłe pismo na papierze, wionącym konwalii pozbawił go trzeźwości sądu, odebrał mu spokój.

W ciszy nocnej, małej jedynie monotonnym cykaniem staroświeckiego zegara, stojącego na kominku Barwiczek wyteżał słuch i rozszerzonymi źrenicami starał się przebić mrok.

Chłodny pot strachu zrosił mu czoło.

Widział ją.

Ociekającą wodą, z nabrzmiałą zeszpeconą twarzą, z wodorostami wplątanymi w jasne włosy.

Topielica!

Gdy ją bosakami z odmetów Lory dobywano ani jeden nerw w nim nie zdrzął.

— Nawet po mojej śmierci nie zaznasz spokoju. Zemsta umarłej cię dosięgnie — minione lata echem zadźwięczały w jego duszy.

Śmiał się z tego wówczas. Nie

straszne dlań były groźby tych co w grobie spoczęli.

Asystował na jej pogrzebie.

Jaką on ma dzisiaj dobrą pamięć, aż się zdziwił. Każdy najdrobniejszy szczegół miał przed oczyma.

Zapadła wioska bretańska, dokąd przewieziono ciało aby je złożyć w grobach rodzinnych.

Wicher wylł i zawodził. Strumieniami deszcz ze śniegiem smagał kondukt pogrzebowy, który z wolna posuwał się w kierunku cmentarza po wyboistej rozmięklej drodze.

Gdy ciężka płyta kamienna nakryła grobowiec, do którego przybyła jeszcze jedna trumna, jedyna krewna stara siostra gorzko załkała.

— Jedyna krewna?

Omylił się tym razem, a może w tym wypadku pamięć mu nie dopisała.

W tej chwili uświadomił sobie, że ona miała brata, wszak wiedział o tem dobrze. Był na froncie i dlatego nie przybył na pogrzeb swojej siostry.

Nagle Barwiczek usiadł na łożku. Straszne podejrzenie zakradło mu się do mózgu.

Gdyby to było prawdą!?

Est zgubiony. Nikt i nic go nie uchroni od ostatecznej zagłady.

Zemsta topielicy.

Z rogu pokoju posuwała się ku niemu biała postać.

Ona!

Ostatnim wysiłkiem woli zmusił się do poruszenia ręką. Zdrętwiałe palce natrafiły na kontakt od światła elektrycznego.

Suchy trzask u stropu zapłonęła ampła, sącząc łagodne światło.

Barwiczek odstchnął z wielką ulgą. Do czego doprowadzić mogą rozigrane nerwy. Gotów był przed chwilą u wierzyć, że umarli z grobu powstają.

Nonsens!

Jednak należy z tem wszystkim jaknajprędzej skończyć — postanowił. Uczuł przypływ energii. Chęć z nim walczyć? Dobrze. Wszak walka to jego żywioł. Nie ulęknie się nikogo. Chociażby z całą kohortą czar-tów a nie ludzi miał do czynienia.

Przyjmując każde wyzwanie.

Pogroził pięścią niewidzialnym wrogom i wyszeptał przez zacisnięte zęby:

— Na śmierć. Zobaczymy kto zwycięży. Ja wierzę w swoją dobrą gwiazdę.

Zgasił światło i ułożył się wygodnie na posłaniu.

Dalszy ciąg nastąpi.







## Strajk w Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie.

W dniu wczorajszym w Zakładach Schloesserowskiej Manufakturze w Ozorkowie wybuchł zatarg na tle wprowadzenia przez firmę reorganizacji pracy, polegającej na zatrudnieniu jednego tkacza na 4 krosnach. Robotnicy tkalni porzucili pracę proklamując strajk. Strajk objął przeszło 600 tkaczy.

Strajkujący zwrócili się do klasowego związku włókienniczego o interwencję. Kierownik związku, p. Walczak, uzależnił interwencję związku od wyniku narady z delegatami strajkujących.

## Podatki od lokali nieruchomości.

W dniu 29-go lutego r. b., upływa termin płatności I-iej raty podatku od lokali za rok 1932 i czwartej raty państwowego podatku od nieruchomości wraz z dodatkiem komunalny rok 1931.

Po tym terminie podatki powyższe ściągane będą wraz z karą za zwłokę i kosztami sekwestracyjnymi.

## Sprawa o nadużycia w wydziale kanalizacji rozpatrywana będzie jutro w sądzie grodzkim.

(a) Sprawa głośnych w swoim czasie nadużyć i przekroczeń służbowych, jakie miały miejsce w wydziale kanalizacji i wodociągów magistratu m. Łodzi, znajdzie swe zakończenie na przewodzie sądu grodzkiego. Sprawa ta rozpatrywana będzie w dniu jutrzejszym t. j. 19 b. m. Przed sądem staną: kierownik biura, Kazimierz Rymler i kierownik oddziału budowy kanalizacji Wł. Rymasa.

## 3.500.000 dla bezrobotnych na miesiąc marzec.

Wczoraj onegdajszego w siedzibie funduszu bezrobocia w Łodzi odbyło się posiedzenie plenarne zarządu funduszu.

Na zasiłki dla bezrobotnych i półbezrobotnych m. Łodzi, do wypłaty w miesiącu marcu r. b., preliminowano 3.500.000 złotych.

Wobec pewnego, nieznaczniego z resztą ożywienia w przemyśle łódzkim, liczba półbezrobotnych w porównaniu ze styczniem r. b. nieco spadła. Zarząd F. B. przyznał zapomogi dla półbezrobotnych na miesiąc marzec. (ag)

## O podwyżkę cen mięsa.

W dniu wczorajszym do magistratu m. Łodzi wpłynęło pismo Cechu Rzeźniczo-Wędliniarskiego, żądającego zwolnienia posiedzenia komisji cennikowej.

W piśmie swem cech stwierdza, iż sprawa plac dla czeladników rzeźniczych została już ostatecznie uregulowana.

Cech zamierza najprawdopodobniej powołując się na podrożenie kalkulacji mięsa i wyrobu wędlin, domagać się wprowadzenia wyższych cen mięsa i jego przetworów. (ag)

## Pomoc lekarska dla bezrobotnych.

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie niesienia pomocy lekarskiej bezrobotnym i najbardziej potrzebującym z pomocą grodzkiego komitetu w starostwie Grodzkim przy udziale p. starosty, Podobińskiego, Dr. Skusiewicza i innych.

## „Przyszłość socjalizmu”

W środę, dnia 2-go marca 1932 roku o godz. 7-iej wiecz. w sali Filharmonji zostanie wygłoszony odczyt przez Adama Ciołkosza na temat „Przyszłość socjalizmu”.

Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł. nabywać można w Komitecie Wykonawczym T. U. R., Piotrkowska 83 w godz. 5—8 wiecz.

## Wiadomości sportowe.

# Świetne zwycięstwo Polaków w Chicago.

### 4:2 (2:0, 1:2, 1:0)

#### Entuzjazm publiczności dla naszych hokeistów.

CHICAGO, 17. 2. Pierwszy mecz, poolimijski hokeistów polskich zakończył się ich wielkim sukcesem.

W spotkaniu z reprezentacją uniwersytetu chicagowskiego Marquette, w której barwach grało aż trzech Kanadyjczyków. Polacy zwyciężyli w stosunku 4:2 (2:0, 1:2, 1:0).

Na widowni obecnych było około 8000 Polaków, co stworzyło nastrój wyjątkowo entuzjastyczny dla drużyny polskiej, jaskrawo odbijający się od atmosfery, w której rozgrywano igrzyska olimpijskie.

To też drużyna polska poczuła się zupełnie inaczej, straciła całą swoją nerwowość, grała spokojnie, opanowanie doskonale kombinacyjnie.

Przewaga zaznaczyła się już w pierwszej tercji, w której bramki strzelili Nowak i Materski. W drugiej tercji Amerykanie zaczynają z wściekłością atakować i zaskakują tem Polaków, którzy dopuszczają nawet do wyrównania.

W ostatniej minucie Sabinowski zdobywa znów prowadzenie dla barw polskich. Podniesieni tem na duchu Polacy w trzeciej tercji osiągają znów wyraźną przewagę i mimo heroicznych wysiłków Amerykan Krygier wśród niebywałego entuzjazmu publiczności pieczętują zwycięstwem.

Najlepszy na boisku był niezwykle ofiarny Sokołowski, dalej Stogowski, Krygier i Nowak. Trybuny były szczególnie zapelnione.

Wśród 15,000 widzów było 8,000 Polaków, w tem wycieczka z Milwaukee specjalnie przybyła na to spotkanie w liczbie 800 osób, oraz 7000 Amerykanów.

Obecny był konsul generalny R. P. Zbyszewski wraz z personelem konsultu, sędzia główny m. Chicago Jarecki, którzy złożyli drużynie polskiej serdeczne gratulacje. Znaczenie propagandowe zwycięstwa jest ogromne.

## Porażka hokeistów niemieckich.

NOWY JORK, 17. 2. Wczoraj wieczorem niemiecka drużyna olimpijska rozegrała mecz hokejowy z reprezentacją Princetown. Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny amerykańskiej w stosunku 2:1 (2:0, 0:0, 0:1).

## Sukces łodzianina w Zakopanem.

Na zawodach automobilowych w Zakopanem, które się odbyły ostatniej niedzieli, łodzianin p. Osser zajął w kategorii wozów turystycznych zaszczytne czwarte miejsce.

# O PUHAR PZGS-u.

### Rewja najlepszych drużyn siatkówki.

Lista zgłoszeń do walk finałowych o puchar PZGS-u, które odbędą się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę została już zamknięta.

Okazuje się, że w siatkówce męskiej wezmą udział: AZS (Warszawa), WKS Gryf (Toruń), Sokół Macierz (Lwów), Cracovia (Kraków) Strzelec (Wilno) i ŁKS (Łódź) zaś w siatkówce żeńskiej tylko dwie drużyny: AZS (Warszawa) i HKS (Łódź), Rozgrywki rozpoczną się w sobotę o godzinie 17-iej na sali Niemieckiego Gimnazjum, przyczem zespoły męskie stoczą najprzód walki półfinałowe w dwóch grupach. Do pierwszej grupy wejdą trzy pierwsze wyszególnione drużyny, zaś do drugiej trzy pozostałe.

Kalendarz meczów sobotnich jest następujący: Gryf — Sokół, Strzelec — ŁKS, AZS (W-wa) — Sokół, Cracovia — Strzelec, AZS — Gryf, Cracovia — ŁKS. Mecze te wyłonią do finału po dwie drużyny z każdej grupy. Finały rozpoczną się w niedzielę o godz. 10 rano przyczem cztery zespoły wyeliminowane do nich, rozegrają ze sobą po jednym spotkaniu a zdobywca największej ilości punktów zajmie pierwsze miejsce. W siatkówce żeńskiej mistrz polski AZS (Warszawa) i wicemistrz — HKS (Łódź) rozegrają ze sobą dwa mecze jeden przed południem zaś drugi na zakończenie turnieju, który będzie trwał w niedzielę przez cały dzień.

Jak widzimy finałowe walki o puchar PZGS-u będą wspaniałą rewją najlepszych drużyn siatkówki z całej Polski.

## Akademja T. U. R. w Teatrze Miejskim.

W niedzielę, dnia 21-go lutego r. b. o godz. 10-iej rano w sali Teatru Miejskiego odbędzie się akademja zorganizowana przez Łódzką Organizację Młodzieży TUR., pod hasłem obrony pokoju światowego i za rozbrojeniem narodów.

Na akademji tej referaty wygłosi poseł Stanisław Dubois — b. więzień brzeski, Stanisław Garlicki — przewodniczący K. C. Org. Mł. TUR w Warszawie oraz przedstawiciele miejscowej organizacji P. P. S. i T. U. R.

W części artystycznej wezmą udział: chór Ł. O. M. T. U. R., sekcja literacko-dramatyczna T. U. R. pod kierownictwem art. dram. p. Szletyńskiego.

Bilety w cenie od 20 gr. do 1 zł. można nabywać w Komitecie Wykonawczym Ł. O. M. T. U. R. ul. Piotrkowska 83 w godz. 5—8 wiecz.

## Ujęcie sprytnego oszusta.

Od dłuższego czasu do komisariatów policji wpływały zawiadomienia różnych osób, których jakiś nieuchwytny oszust różnymi sposobami „nabierał” na większe lub mniejsze kwoty.

W wyniku doehodzeń zdołano oszusta ująć. Okazał się nim 34-letni Wacław Gortat, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 41. Został on osadzony w więzieniu do dyspozycji władz śledczych. (p)

W St. Moritz przeprowadzono w poniedziałek po raz trzeci narciarski kilometr lauce na wytyczonej przestrzeni 100 metrów o maksymalnym spadku 37 stopni. By zwiększyć szybkość, przedłużono rozpęd z 50 na 100 metrów. Do zawodów stanęli najlepsi narciarze szwajcarscy, osiągając przeciętną szybkość 120 kilometrów na godzinę.

Na torze tym uzyskał zwycięzca derby Parsene Leon Gasperi z Kitzbuehlu największą szybkość, wynoszącą 136,3 km. na godzinę zdobywając pierwsze miejsce w czasie 2,977 sek. Drugie miejsce zajął Szwajcar Schlatter w czasie 3,089, trzecie Lessueur w czasie 3,101 sekund.

## 130 km. w godzinę na nartach.

W St. Moritz przeprowadzono w poniedziałek po raz trzeci narciarski kilometr lauce na wytyczonej przestrzeni 100 metrów o maksymalnym spadku 37 stopni. By zwiększyć szybkość, przedłużono rozpęd z 50 na 100 metrów. Do zawodów stanęli najlepsi narciarze szwajcarscy, osiągając przeciętną szybkość 120 kilometrów na godzinę.

Na torze tym uzyskał zwycięzca derby Parsene Leon Gasperi z Kitzbuehlu największą szybkość, wynoszącą 136,3 km. na godzinę zdobywając pierwsze miejsce w czasie 2,977 sek. Drugie miejsce zajął Szwajcar Schlatter w czasie 3,089, trzecie Lessueur w czasie 3,101 sekund.

## O skreślenie klubów fabrycznych.

Dotychczasowe, w tonie zarządu PZPN-u panujące tendencje zmierzające do skreślenia uchwały ŁZOPN dotyczącej skreślenia klubów fabrycznych z listy członków.

## Józef Kałuża trenerem obozu na Makabiadę.

W zorganizowaniu obozu piłkarzy żydowskich na wyjazd do Palestyny na Makabiadę zaszyły znów znaczne zmiany. Mianowicie obóz nie odbędzie się w Tarnowie lecz w Krakowie w formie skoszarowanego 2-tygodniowego kursu w 1 lokalu krakowskiego Ośrodka WF. i PW. Termin rozpoczęcia kursu przełożono na 26 bm. przyczem kierownikiem będzie doskonały piłkarz Józef Kałuża.

Jednocześnie informujemy się iż FIFA pozwoliła oficjalnie na rozegranie mistrzostw świata klubów żydowskich, na Makabiadzie w Tel-Awiiwie w roku bieżącym.

## Maks Stolarow jedzie na Riwierę.

Jak się dowiadujemy, wiadomości o wyjeździe Maks Stolarowa na Riwierę okazały się wiarogodne i już w początkach marca doskonały nasz tenisista weźmie udział wraz z Jędrzejowską i Tłoczyńskim, w tamtejszych grach tenisowych. Jędrzejowska i Tłoczyński przebywają na Riwierze już od tygodnia i zamieszkują w hotelu Mont Blanc w Nicei, i od wtorku biorą udział w turnieju w Breuille, na który przybyli m. in. tacy wielcy tenisisci, jak Cochet, Brugnon, du Plaix, Ryan, Kehrling. W połowie kwietnia Trójka naszych mistrzów, tenisowych weźmie udział w kursie treningowym, którego kierownikiem będzie prawdopodobnie słynny trener Kleinschrot.

## Makabi (Łódź) o mistrzostwo żydowskich klubów hokejowych.

20 i 21 bm. t. j. w nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się na torze lodowym Makabi w Krakowie I-sze mistrzostwa drużyn żydowskich z całej Polski w hokeju. W mistrzostwach tych weźmie również udział zespół hokejowy łódzkiej Makabi. Poza tem zgłosiły się: Hasmona (Lwów, ZSS) Warszawa, (Gasmonea, (Równe) i Makabi (Kraków).

## Preisner mistrzem saneczkowym Polski.

W poniedziałek w ramach zawodów saneczkowych o mistrzostwo Polski w Krynicy odbyła się finałowa rozgrywka w jeździe pojedynczej panów. Do zawodów finałowych stanęli czech Preisner i austriyak dr. Scheinflug. Mistrzostwo Polski zdobył Preisner mając wynik 1,578 m. lepszy od Scheinfluga o 3 sek.

## Bilans III Olimpiady.

Końcowa klasyfikacja narodów w Lake Placid jest następująca: 1) USA 103 p., 2) Norwegja 77 pkt., 3) Kanada 49, 4) Szwecja 28 pkt., 5) Finlandja 26, 6) Austrja 15, 7) Niemcy 12, 8) Francja 10, 9) Szwajcarja 9, 10) Węgry 7, 11) Rumunja 4, 12) Włochy i Polska po 3 pkt., 14) Belgja i Czechosłowacja po 1, 16) Anglja i Japonja 0 pkt.



# Tajemnice nie do rozwikłania.

## Rita Gorgonowa i Marja Ciunkiewicz awanturnice, których losy interesują Europę.

Rzadko która afera kryminalna tak absorbowała opinię publiczną w Polsce, jak dwie ostatnie Gorgonowej we Lwowie i Ciunkiewiczowej w Krakowie.

O ile sprawa Gorgonowej zdaje się być już zakończoną i zagadka willi w Brzuchowicach wydaje się wyjaśniona, o tyle tajemnicza kradzież, czy też oszustwo asekuracyjne Marii Ciunkiewiczowej, z Grand Hotelu w Krakowie, nie przestaje w dalszym ciągu niepokoić ogółu.

### Klejnoty Ciunkiewiczowej.

Ciunkiewiczowa kilka lat wojny i rewolucji bolszewickiej spędziła w Moskwie. Jakże zdołała wywieźć stamtąd futra, klejnoty i obrazy milionowej wartości?

Odpowiedzi na to szukać należy w zarysach stosunków, jakie łączyły p. Marię Ciunkiewiczową z byłym ambasadorem Sowiec w Londynie, Krassinem, który przed kilku laty zmarł w stolicy Anglii i został tam spalony w krematorium, a prochy jego powędrowały zpowrotem do Rosji.

Krassin, jakoby interesował się p. Ciunkiewiczową. Kosztowności, futra, obrazy i mnóstwo innych rzeczy, stanowiących własność naszej rodaczki przejechały specjalnym wagonem na imię komisarza Krassina za dokumentami dyplomatycznymi do Szwecji. Tam w jednym z największych banków sztokholmskich zdeponował Krassin te kosztowności.

### Procesy.

Bardzo wiele z nich oddał p. Ciunkiewiczowej, natomiast inne zatrzymała sobie p. Krassinowa. M. in. zatrzymała fantastyczną kolejkę, składającą się z 280 różnanych pereł.

Z powodu tego klejnotu p. Ciunkiewiczowa procesuje się obecnie z p. Krassinową. Poza tym procesem p. Ciunkiewiczowa ma jeszcze inny proces z jednym z paryskich jubilerów, który otrzymał od p. Ciunkiewiczowej do sprzedania kolczyki ze wspaniałymi czterema rubinami wartości przeszło 700.000 franków.

Następnie okazało się, iż dwa rubiny zastąpione są zwykłymi czerwonymi szkiełkami. Jubiler tłumaczył, iż zamiar dokonała pośredniczka i proponował odszkodowanie. Proces ten trwa dotychczas.

Zaznaczyć trzeba, iż p. Ciunkiewiczowa jest bardzo przywiązana do swojej biżuterji, że wozila ją ze sobą wszędzie, do Londynu, do Rzymu, na Riwere.

Gdy tylko nadarzała się po temu okazja, zdobyła się naszyjniki, bransoletkami, wisiorami, a jak jednak była lekkomyślna, może świadczyć fakt, iż pudła milionowej wartości dawała do niesienia pokojówce. P. Ciunkiewiczowa nie myślała nawet o ubezpieczeniu swych klejnotów i stało się to dopiero w marcu ub. roku na skutek inicjatywy zarządcy posiadłości p. Ciunkiewiczowej we Francji, inż. Nain. Jednak ubezpieczenie nie objęło pewnej wartości obiektów, co wywołało nawet komentarze ze strony przedstawicieli towarzystwa asekuracyjnego.

### Kraków--Warszawa--Paryż.

Zarządca majątku p. Ciunkiewiczowej inż. Nain w najbliższych dniach przybędzie do Polski, aby złożyć wyjaśnienia władzom śledczym i uzyskać od swej chlebodawczyni wskazówki i podpisy niezbędne przy administrowaniu wielkim majątkiem we Francji. Spotkanie inż. Nain z p. Ciunkiewiczową odbędzie się w rozmównicy więzienia św. Michała w Krakowie.

Sędzia dr. Wątor otrzymał w sprawie Ciunkiewiczowej nowe sensacyjne informacje z Francji. Nie jest wykluczone, że po wizycie w Warszawie, gdzie

dr. Wątor zamierza osobiście przesłuchać szereg osób, uda się on do Paryża celem kontynuowania śledztwa na amtejszym terenie.

W Warszawie przesłuchano w urzędzie śledczym drugiego męża p. Ciunkiewiczowej p. Charlupskiego. Zznał on, że od czasu rozvodu nie utrzymywał ze swą żoną absolutnie żadnych stosunków i nawet się z nią nie komunikował. Dopiero teraz Ciunkiewiczowa nadesłała mu z Krakowa depeszę treści następującej: „Ratuj, jestem w nieszczęściu, posądzają mnie o oszustwo”.

### W stolicy Francji—hrabina.

W Paryżu Ciunkiewiczowa posługiwała się tytułem hrabiny i z tym tytułem figurowała w książce telefonicznej.

Energiczne śledztwo prowadzone jest równorzędnie przez policję warszawską i krakowską. Specjaliści badają przekazany im przez policję krakowską nożyk do pedicure znaleziony w pokoju Ciunkiewiczowej.

Według przypuszczeń nożykiem tym wykrajano zamki z walizek fibrowych. — Kto to jednak uczynił pozostaje dotychczas niewyjaśnione, zwłaszcza, że nożyk leżał na wierzchu i mógł go użyć zarówno złodziej, który się wdarł do pokoju, jak i sama p. Ciunkiewiczowa dla upozorowania kradzieży celem pozyskania asekuracji.

### Ciunkiewiczowa nudzi się.

Choć minęło już tyle dni od chwili aresztowania bohaterki tej jednej z najwięcej sensacyjnych afier, jakie rozegrały się ostatnio w Polsce, służba więzienna u św. Michała w Krakowie do dziś dnia nie może wyjść z podziwu nad klejnotami p. Ciunkiewiczowej, które zostały uratowane od rzekomej kradzieży i zaraz po ulokowaniu p. Ciunkiewiczowej w szpitalu więziennym, zostały oddane do depozytu więziennego

i do dnia dzisiejszego są tematem ożywionych rozmów służby.

P. Ciunkiewiczowa leży odseparowana wraz z drugą aresztantką, przestępczynią polityczną.

Stan zdrowia u aresztowanej poprawił się znacznie; czuwa nad nią lekarz więzienny dr. Ciećkiewicz.

Chora skarży się, że się bardzo nudzi. Nie otrzymuje żadnych dzienników. Ostatnio zaczęła robić robotki ręczne dla zabicia czasu.

Przy tem wszystkim nie jest dokładnie wyjaśnione, skąd klejnoty tak olbrzymiej wartości znalazły się w posiadaniu pani C

### Giełda warszawska.

Urzędowa ceniła giełdy walutowej

z dn. 17 lutego 1932 roku.

GOTOWKA.

Dolary 8.87.00

CZEKI.

Belgia 124.46

Gdańsk 17380

Holandja 861.25

Londyn 30.70

N.-York czeki 8.909

N.-York kabel 8.914

Paryż 35.16

Praga 26.40

Szwajcaria 174.18

Włochy 46.40

Berlin 211.85

A K C J E

B-k Polski 99.00 99.50

Lilpop 15.00

Starachowice 5.00

Haberbusch 50.00

### PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3% poź. budowlana 33.25 33.00 34.00

4% inwestycyjna 89.00

5% konwersyjna 40.50

6% dolarowa 57.75

4% dolarowa 48.50 49.25 48.15

7% stabilizacyjna 55.50, 57.25 55.50

8% B. G. K. 94.—

4 1/2% ziemsk. zł. 41.25

8% ziemskie zł 52.50

8% m. Łodzi 61.50

8% m. Warszawy 50.00

8% m. Warszawy 63.75 64.50 64.00

10% pm. Radomia 62.5 0

10% m. Siedlec 60.50

## KINO-TEATR RESURSA

ul. Kilińskiego 123

Ork. pod dyr. p. L. KANTORA.

Dzisiaj!

Najnowsze arcydzieło Joe May'a p. t.

# Jej eksceleńcja miłość

W roli głównej najpopularniejsza gwiazda Francji *Anna Bella*. W następnych rolach: *Andre Lefaur, Roger Treville, Greta Teimer*, słynny gwiazdor ekranu *Alerme Prince*

Dzisiaj!

## Następny program: „Tryumf walca”

Początek seansów w dni powsz. o godz. 5.30 7.30 i 9.15.  
w soboty o g. 4, w niedziele i święta o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15.  
W sobotę, niedziele i święta passe partout przez urzędowych nieważne.

Kino Dźwiękowe

## „RAKIETA”

Sienkiewicza 40. Tel. 141-22

Kocha, tęskni i zachwyca *Janet Gaynor*, uwodzi, uwielbia i porwa swoimi talentem *Charles Sarreil* w wielkim filmie Foxa p. t.

## Melodja szczęścia

Nad program: Dodatek dźwiękowy. Następny program: *Kłótwa rodu Mandarynów* z *Anna May Wong*.  
Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 po poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dźwiękowy Kino-Teatr

## CORSO

ZIELONA Nr. 2/4.

Początek seansów w dni powszednie o 4 po poł. w soboty, niedziele i święta o 12-ej w poł. Uprasza się o przybycie na wcześniejsze seanse.

Dzisiaj i dni następnych! Bezkonkurencyjny program sezonu:

Dramat w 10 aktach. W roli głównej: pełna temperamentu, przepiękna *Dorothy Burgess*, *Leo Carillo*, *John Mac Brown* i król komików *Slim Summerville*. Film „MEKSYKANKA” w Los Angeles został nagrodzony złotym medalem za jego wysokie walory artystyczne.

## II. ROMANS SENTYMENTALNY

Prześliczne śpiewy rosyjskie! Nad program: Farsa p. t. „Pomysłowy trębacz”. W roli głównej przeklęty *Slim Summerville*. UWAGA: Pomimo wielkich kosztów ceny miejsc niepodwyższone! Na pierwszy seans ceny niższe!

# I. „MEKSYKANKA”

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„Przedwiośnie“



Żeromskiego 74-76  
róg Kopernika

Od wtorku dnia 16 lutego i dni następných

Dramat odzwierciedlający przeżycia skrzypaczki Almy według powieści Korzeniowskiego „Zwycięstwo“ p. t.

# NIEBEZPIECZNY RAJ

film całkowicie mówiony w języku polskim w wykonaniu *Marji Malickiej, Adama Brodzisza, Bogusława Samborskiego* i in.

Nad program ciekawe aktualności i dodatek Paramountu. Następny program: „David Golder“ w rol. gł. Harry Baur.

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o g. 2 p. p. ostatnie o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.20, II—90 gr., III—60 gr. Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.  
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

KINO TEATR  
U  
C  
I  
E  
C  
H  
A

Limanowskiego 36

Od dnia 14. II. 32 i dni następných, wielkomiński dramat erotyczny z prologiem pod tyt.

## Niewolnica Miłości

(Dramat serca kobiecego)

W rolach głównych: *Jadwiga Smosarska, Ordonówna, M. Malicka, Józef Węgrzyn.*

Rzecz dzieje się w Warszawie i w jednym z okolicznych dworów.

Nad program: **Wesoła farsa.**

Następny program:

I. Gdy północ wybije II. Farsa???

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**MIMOZA**

ul. Kilińskiego 178.

Od wtorku dn. 16 do poniedziałku dnia 22-go lutego 1932 r. wł.

Arcydzieło, które wstrząsnęło sumieniem świata. Bezspornie najlepszy film dźwiękowy jaki dotychczas wyprodukowano [p. t.

# SZARY DOM

w rolach głównych *Wallace Beery, Schester Morris, Lewis Tone*  
Nad program: *Laurel i Hardy.*

Następny program: „*Pochodnia*“. W rolach głównych *Laura la Plante i John Boles.*

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-ej. Ostatni seans o godz. 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia  
**F. Omencetter**

Zamenhofska 15,

— poleca Szanownej Klienteli —  
odświeżanie wszelkiego rodzaju garderoby.

Wykonanie solidne. Ceny przystępne.  
Specjalność: **FARBIA RSTWO.**

DR. MED.

**Edward Reicher**

choroby skórne i weneryczne

ul. Południowa nr. 28.

Tel. 201-93.

Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—8 w.  
w niedziele i święta od 9—1.



Fabryka  
Tkanin  
i ogrodzeń  
drucianych

Plecionki, Tkaniny, Gazy miedziane do filtrów, Rabitz do robót betonowych, siatki dla fabryk różnego gatunku wyrabia i poleca:

**Mateusz Mikołajczyk**  
— Łódź, ul. Kilińskiego 167.  
Telefon 191-85.

Dypl. nauczyciel

**STENOGRAFIJ**

udziela pojedynczo lekcji stenografii polskiej w tempie przyspieszonym wg. uproszczonego systemu prof. Korbla. Wiadomość, ul. Nowo-Zawska Nr. 46, m. 1.

DR. MED.

**M. Rozental**

AKUSZER-GINEKOLOG

**POWRÓCIŁ.**

11 Listopada nr. 19.

(Konstantynowska). Telefon 223-34.

Przyjmuje od 4 do 7.

Do akt Nr. 309 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Leszno nr. 3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rudolfa Lipińskiego i składających się z maszyn mechanicznych, oszacowanych na sumę zł. 1700  
Łódź, dnia 17 lutego 1932 r.

Komornik T. CHORZEŃSKI.

Do akt Nr. 206 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 21 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Wydawnictwa „Najer Folksblatt“ i składających się z maszyn do pisania, radioaparatu Nora 4-lamp. Elektrolux i kalander do matryc, oszacowanych na sumę zł. 1500.  
Łódź, dnia 1 lutego 1932 r.

Komornik T. CHORZEŃSKI.

Do akt nr. 2127 1931 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 17 rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólcząskiej nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 223, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Eugenjusza Daliga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1080.  
Łódź, dnia 8 lutego 1932 r.

Komornik M. LIPPERT.

Do akt nr. 169 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 17-go rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólcząskiej nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Wólcząskiej nr. 135, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Krafta i składających się z urządzenia biurowego oszacowanych na sumę zł. 475.  
Łódź, dnia 5 lutego 1932 r.

Komornik LIPPERT.

Do akt nr. 2934 1931 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 17 rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólcząskiej nr. 140, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowo-Kątnej 25, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Erba“ i składających się z maszyny do pisania, maszyny do wyrabiania textolu i centerfugi, oszacowanych na sumę zł. 935, (dziewięćset trzydzieści pięć złotych).  
Łódź, dnia 10 lutego 1932 r.

Komornik LIPPERT.

Do akt Nr. 305 1932 r.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 marca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej nr. 22 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mordki Freinda i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 570.  
Łódź, dnia 9 lutego 1932 r.

Komornik S. GORSKI.

**Podlewnia Luster  
Franciszka Turniaka**

Łódź, ul. Pabjanicka Nr. 1

poleca lustra, trema i lustra wiszące oraz przyjmuje wszelkie obstalunki na wyroby lustrzane, podlewanie i przerabianie starych luster.

Dr. med.

**L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Nawrot 32. Tel. 213-18

przyjmuje od 8—10 rano i od 4—8 w. w niedz. i święta od 9—12 w. poł.  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

**Ogłoszenia drobne**

**P**otrzebny chłopiec do warsztatów. Cegielińska 30.

**K**arety i samochody do wynajęcia na służby. Cegielińska 30

**Biżuterję**

zegarki na raty, ceny gotówkowe poleca „Preciosa“ Piotrkowska 123 w podwórzu.

**B**azoność Agencji powiększeń portretowych poszukiwani w całej Polsce za wysoką prowizją, wrot kosztów podróży i odpowiednią premją. — Dochód dzienny 30—40 zł. Piszcie „Kra-kus“, Tarnów, skrytka pocztowa 138-265

**Obiady**

smaczne i tanio wydaje 11 Listopada 20. II wejście 18, parter.

**Ceny ogłoszeń:**

Za wiersz milimetry 1-lamowy (4 łamy): przed tekstem i w tekście 50 gr., za tekstem i komunikaty 40 gr., nekrologi — 30 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim. (strona 8 łamów) 12 gr., ogłoszenia drobne 12 gr., za wyraz najmniejsze zł. 1.20, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. — Ogłoszenia zamiejscowe o 30 proc. drożej. firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ośiar administracja nie odpowiada.

Ceny prenumeraty: miesięcznie w Łodzi zł. 3.60, na prowincji zł. 5.10, za odnośnienie do domu 40 gr. — Prenumeratę przerwać można tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Redaktor: Józef Przybylski.

Za wydawnictwo: Edmund Błażewski.

Druk L. Tarkowskiego, Cegielińska 19